

miesięcznik  
mieszkańców

lokalne

## Gminy Nowe Miasto nad Wartą

Rok III

Cena 3000,- zł

*Nasi sąsiedzi*

### Gmina Książ Wlkp.

Najważniejszym zadaniem gazetki lokalnej takiej, jak nasze „Wiadomości”, jest przekazywanie szeroko pojętej informacji o gminie. Często zadajemy sobie jednak pytanie, czy tylko o gminie. Niewątpliwie są wielorakie powiązania i zależności między mieszkańcami sąsiadujących jednostek administracyjnych. Coraz też więcej będzie spraw, których rozwiązanie będzie wymagało współpracy samorządów sąsiadujących ze sobą gmin. Może więc warto zawnaczyć trochę się poznać, wyrzucić poza własne opłotki i przyjrzeć się, jacy są nasi sąsiedzi.

Potrzebę taką widzieliśmy od początku istnienia „WL”. Teraz poszerzamy zakres naszej malejącej, pojawiającej się od czasu do czasu rubryki i artykułem o Książu Wlkp. rozpoczynamy cykl, w którym zaprezentujemy sąsiadujące z nami gminy. (red.)

Z gminą Książ Wlkp. graniczymy od zachodu. Zajmuje ona obszar 148 km<sup>2</sup>, z czego 67% to użytki rolne, zaś 23% powierzchni stanowią lasy. Taka struktura powierzchni określa rolniczy charakter tej gminy.

Rolnictwo indywidualne obejmuje 58% użytków rolnych. Najliczniejszą grupę stanowią gospodarstwa 1—5 ha (36,3%) i 10—20 ha (35,2%). W strukturze zasiewów gospodarki indywidualnej, znacznie więcej niż średnio w województwie, uprawia się ziemniaków, natomiast nieznacznie — roślin przemysłowych.

### Uwaga czytelnicy

Następny, wakacyjny numer „Wiadomości Lokalnych” za lipiec i sierpień ukaże się około 25 lipca.

Obok gospodarstw indywidualnych istnieją: Kombinat PGR

dokończenie na str. 2

### I Komunia św.

Maj to miesiąc, w którym uczniowie klas drugich po raz pierwszy biorą pełny udział we Mszy Św., przyjmując pierwszą w swym życiu Komunię Św.

W tym roku przystąpiło do niej ok. 190 dzieci, z których 160 przyjęło ją w trzech kościołach parafialnych na terenie gminy. I tak 3 maja w Kolniczках przystąpiło 52 dzieci, 24 maja w Dębnie — 22, a 31 maja w Nowym Mieście 36 dzieci. Zarówno w Dębnie, jak i w Nowym Mieście dzieci ubrane były

dokończenie na str. 2

### Huragan nad Gminą

11 maja około godz. 16.00 przeszedł nad naszą gminą potężny huragan, jakiego nie pamiętają chyba najstarsi mieszkańcy. Wiele osób, które żywił zaskoczył poza domem przeżyło chwile grozy: burza z piorunami, strugi deszczu i wichry o niespotykanej sile. Jego trasa wiodła z zachodu na wschód, po linii Utrata — Klęka.

W ciągu paru minut większość miejscowości w gminie zostało odciętych od świata. Uszkodzone zostały bowiem linie telefoniczne, zablokowane liczne drogi przez połamane gałęzie i powyrwane z korzeniami przydrożne drzewa. Zatarasowana została m.in. szosa z Nowego Miasta do Jurocina (za Klęką),

droga Aleksandrów — Klęka (zniszczeniu uległa urokliwa aleja kasztanowa przed Aleksandrowem), utrudniony był dojazd z Klęki do Żerkowa. Musiała interweniować straż pożarna, która dość sprawnie usunęła wszystkie przeszkody.

Na te wielomilionowe, trudne do dokładnego wyliczenia straty złożyły się również zerwane dachy, uszkodzone obiekty (np. prywatny kloak w Utracie), porozrywane tunele foliowe, zniszczone uprawy czy połamane drzewa w parku w Klęce.

Szczęście, że nie było ofiar śmiertelnych, choć niejednemu mieszkańcowi w ciągu tych paru minut śmierć zajrzała w oczy.

# Gmina Książ Wlkp.

dokończenie ze str. 1

w Książu, Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Brzostowni i Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Łątku. Specjalizują się one, oprócz podstawowych upraw, w hodowli owiec, trzody chlewnej, drobitu. Prowadzą również drobne przetwórstwo rolno-spożywcze (masarnie miesalnie pasz, koszarnie, gorzelnie).

Gminę Książ zamieszkuje około 8100 osób, z czego 143 w samym Książu, który pełni funkcję usługową dla ludności i rolnictwa. Głównym źródłem utrzymania mieszkańców jest zatrudnienie w rolnictwie (55%), przemyśle (15%), handlu (3%) i budownictwie. W ostatnim czasie znacznie wzrosła liczba prywatnych podmiotów gospodarczych i wynosi ok. 180 (głównie handel i budownictwo). Mimo to bezrobocie nie ominęło i Książa. W Rejonowym Biurze Pracy w Śremie zarejestrowanych jest 212 bezrobotnych z tejże gminy. W ramach robót interwencyjnych zatrudnienie znajdzie 8 osób.

Ze względu na stopień wyposażenia w urządzenia infrastruktury technicznej mieszkańców tej gminy żyje się, jak na razie, nieco lepiej niż nam, i tak np. wsie sołeckie zwodociągowane są w 60% (Nowe Miasto 25%), większa jest też liczba abonentów telefonicznych — na 1000 mieszkańców wynosi 40 (Nowe Miasto 23). Nie tak gęsta jest jednak sieć dróg o nawierzchni twardej na 100 km<sup>2</sup>, stanowi bowiem 52 km (Nowe Miasto 65 km).

Na terenie tej gminy istnieje 8 szkół podstawowych (w tym 5 ośmioklasowych) i 4 przedszkola. Są tutaj także 2 ośrodki zdrowia, w których zatrudniona jest podobna liczba lekarzy i pielęgniarek, jak w naszej gminie.

**Czy w obecnej sytuacji gospodarczej państwa mieszkańcy gminy Książ mogą liczyć na poprawę warunków życia?** — z tym pytaniem zwróciłem się do burmistrza Książa, Jerzego Kłopotczyńskiego.

— Sytuacja finansowa naszej gminy jest podobna do większości gmin o charakterze rolniczym; posiadane dochody nie tarczają na szybkie zakończe-

nie lub podjęcie nowych inwestycji, które w zadowalającym tempie zlikwidowałyby nasze opóźnienia cywilizacyjne w stosunku do gmin oł nas bogatszych. Jesteśmy realistami i wiemy, że możemy wydać tylko tyle pieniędzy, ile zdołamy zgromadzić głównie w formie dotyków czy subwencji. Czując się gospodarzem terenu, staramy się je wykorzystywać w sposób jak najbardziej racjonalny. Przede wszystkim daliśmy do kontynuowania inwestycji o znacznym stopniu zaangażowania. W tym roku np. kończymy wspólnie ze Spółdzielnią Mieszkaniową w Śremie budowę oczyszczalni ścieków dla miasta Książ w Kłeczniku i dzięki temu nie będziemy musieli wywozić ścieków, m.in. do Utraty. W polowie roku oddamy do użytku, podobne do waszego, wysypisko śmieci we Włościejkach. Trwa również rozbudowa Szkoły Podstawowej w Książu. Dwa lata temu oddaliśmy do użytku blok dydaktyczny, we wrześniu tego roku gotowy będzie blok żywieniowy, który zostanie podłączony do sieci kanalizacyjnej. Wiemy również, czym dla wsi jest woda. W związku z tym chcemy wykorzystać wydajność odwiertu w Konarzycach i podłączyć do tej hydroforni dalsze 4 wioski. W kosztach tej inwestycji będą musieli partycypować wspólnie z budżetem gminy mieszkańcy tych miejscowości. Na podobnej zasadzie zamierzamy prowadzić telefonizację gminy. Spodziewamy się, że już w przyszłym roku do dyspozycji

mieszkańców oddanych zostanie dodatkowo ok. 500 połączeń telefonicznych.

Nasi mieszkańcy, w większości zdają sobie sprawę z trudności finansowych budżetu gminy i sami podejmują się np. budowy dróg do swych miejscowości. W roku ubiegłym wybudowano w czynie społecznym 5,5 km dróg wiejskich, Urząd Miasta i Gminy zakupił cement, mieszkańcy zaś przywieźli żwir i wykonali niezbędne prace. W ten sposób polne drogi zamieniły się w betonowe, ułatwiając komunikację. Stanowią one dobrą i tańszą od tłuczni podbudowę pod dywanik asfaltowy. W tym roku wykonano w ten sposób 1 km dróg. W trakcie budowy jest 0,8 km drogi w Radoszkowie. Umożliwi ona dogodno połączenie z Waszą gminą, a w przyszłości wprowadzenie linii autobusowej.

Zdaję sobie sprawę, że w korzystniejszej sytuacji gospodarczej można by zrobić znacznie więcej. Posiadamy bowiem pewne rezerwy, które mogą być szansą dla gminy w czasach lepszej koniunktury. Mam tu na myśli ośrodek czasowy w Jarosławkach i znajdujące się w okolicy bogate złoża gliny, które stanowią dogodny warunki rozwoju przemysłu ceramicznego. Tu jednak musiałby zaangażować się prywatny kapitał krajowy i zagraniczny. Właśnie w stworzeniu dogodnych warunków dla inwestorów widzę szansę rozwoju naszej gminy. I nie tylko".

Mieczysław Rzepka

## Pierwsza Komunia św.

dokończenie ze str. 1

tradycyjnie, tzn. dziewczynki w długie, białe sukienki, chłopcy w granatowe ubranka. W Kolniczkach zaś od kilku lat zarówno chłopcy jak i dziewczynki przystępują do I Komunii Św. w długich szatach liturgicznych.

Obserwując uroczystości pierwszokomunijne, można było dostrzec kilku ciekawych spostrzeżeń. Przede wszystkim obfitość jada i licznie zaproszeni goście zaprzeczają tezie, jakobyśmy byli społeczeństwem coraz biedniejszym. Trudno uwierzyć, że

stać nas dziś na tak wystawne i huczne przyjęcia i że rzadkością są spotkania, w których udział bierze tylko najbliższa rodzina. A bywa i tak, że z powodu braku miejsca w domu albo i dla wygody wynajmuje się w tym dniu jakiś lokal gastronomiczny.

Wśród prezentów króluje elektronika: od walkmanów począwszy, poprzez krótkofalówki, radia stereo, a na komputerach i odtwarzaczach video skończywszy.

Mieczysław Rzepka

## Pałace, parki, cmentarze

3 maja przybyła do gminy na rutynową lustrację terenową trzyosobowa grupa Państwowej Służby Ochrony Zabytków z udziałem konserwatora wojewódzkiego — pani Marii Ształko. Dokonano przeglądu obiektów zabytkowych takich jak pałace i parki w Boguszynie, Dębnie, Skoraczewie, Szyplowie, Kłęce oraz cmentarz ewangelicki w Boguszynku.

Wszystkie te obiekty wyszły z wojny bez szwanku. Starczyło

nak pilnych prac renowacyjnych i stałego nadzoru konserwatorskiego.

W odniesieniu do zabudowy starej części Nowego Miasta przedstawiciele Służby Ochrony Zabytków za konieczne uznali uzgadnianie szczegółowych planów zabudowy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Sprawą pilną i nie wymagającą wielkich nakładów finansowych jest uporządkowanie i chronienie cmentarzy ewange-



Pałac w Boguszynie i jego obecne otoczenie.

jednak 50 lat.. Ich dewastacja zaawansowana jest w stopniu dość zróżnicowanym. Pałac i mauzoleum w Dębnie to niemal zupełna ruina. Ma jednak nowego właściciela. W stanie mocno posuniętej dewastacji znajdują się ciekawe obiekty w Boguszynie i Szyplowie.

Pałac w Boguszynie to swiste kuriozum. Ciekawa, choć mocno już zrujnowana bryła „neogotyckiego dworu-zameczku” otoczona jest gaszczem budek, szopok, przybudówek i stertami walających się wszędzie śmieci. Stan tego obiektu pani konserwator określiła jako zagrażający...

Przed wojną moglibyśmy odwiedzającym gminę poza pałacami pokazać bardzo ciekawie zaprojektowane i dobrze utrzymane parki przypalacowe i przydworskie. Obecnie pozostały jedynie ich resztki.. Stosunkowo najlepiej zachowany jest park w Kłęce, wymagający jed-

lickich. Przy zaangażowaniu miejscowych społeczności działalność ta może przynieść stosunkowo szybkie efekty.

HC

## Pracownicy samorządowi we Francji

Od 17 do 26 maja Fundacja France-Pologne, Krajowy Sejmik Samorządowy, Unia Miasteczek Polskich i Związek Miast Polskich zorganizowały we Francji pobyt dla grupy 250 przedstawicieli polskich samorządów. Celem wyjazdu była wymiana doświadczeń w dziedzinie zarządzania komunalnymi służbami publicznymi.

Sugestią organizatorów było, by w akcji tej wzięli udział burmistrzowie i ich zastępcy oraz osoby zajmujące się zarządzaniem komunalnymi służbami publicznymi. Strona zapraszająca zaproponowała naszej gminie dwa miejsca. Uczestnikami wyjazdu były Gabriela Kosmala i Halina Piętka oraz Monika Piętka jako tłumacz.

Po dwóch dniach spędzonych w Paryżu, delegacje udały się na prowincję, by tam zapoznać się z doświadczeniami gmin francuskich. Przedstawiciele naszej gminy goszczeni byli w Dol de Bretagne. Po powrocie do Paryża miały miejsce dyskusje i konferencje podsumowujące.

GK

## Spotkanie emerytów i rencistów w Herbapolu

18 maja odbyło się w PRZZ „Herbapol” w Kłęce doroczne spotkanie dyrekcji i związków zawodowych z emerytami i rencistami.

Dyrektor dr Jerzy Jambor przedstawił pokrótce sytuację i kondycję zakładu. Mówił o dobrych wynikach produkcyjnych i finansowych przedsiębiorstwa. Poinformował także, że zakład będzie prywatyzowany. W ciepłych słowach przypomniał zasługi ludzi nieczynny zawodowo w organizowaniu i osiągnięciach zakładu. Z dużym zadowoleniem przyjęto wiadomość o tym, że spotkania takie będą or-

ganizowane niezależnie od przekształceń własnościowych. Uczestniczący w spotkaniu wójt gminy A. Podemski pozdrowił seniorów i zadeklarował pomoc transportową przy organizowaniu wycieczek.

Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze, przy dobrze zastawionym stole i lampce szampana. Duży w tym udział szefowej służby socjalno-bytowej, pani Ewy Nagel, która z właściwą sobie swadą i pogodą ducha przyczyniła się do miłego nastroju.

WW

## O problemach komunalnych w Nowym Mieście

Woda, a właściwie jej brak w okresie upałów, to temat wciąż powtarzający się. Została zakończona modernizacja hydroforni, co nie oznacza, że wody nie będzie brakować, gdyż studnie głębinowe mają stosunkową niską wydajność, występuje tzw. „piaszczycenie”, rurociąg główny zasilający ma zbyt mały przekrój.

\*

W zakresie wywozu ścieków zostało zawarte porozumienie pomiędzy Kombinatem PGR Chocicza, Urzędem Gminy a firmą usługową „Bromast”, która reguluje zagadnienie zagospodarowania ścieków. System ten funkcjonuje od kilku miesięcy, ale korzysta z niego niewielka część właścicieli posesji. Wynika to z rejestru prowadzonego w oczyszczalni. Nadal wlewa się ścieki w sąsiedztwie zabudowań, gdyż tak jest taniej. Przekazanie 1 m<sup>3</sup> ścieków do oczyszczalni kosztuje 5,6 tys. zł oraz koszty dowozu na odległość ok. 5 km.

Odrębnym zagadnieniem jest sposób rozliczeń za pobraną wodę. Odbiorcy w Nowym Mieście w ogromnej większości nie posiadają wodomierzy, co nie skłania do oszczędzania wody. Z tego względu Zarząd Gminy wystąpił z propozycją uchwały, która zobowiąże odbiorców do zainstalowania liczników poboru wody.

Osobom, które korzystały z usług SKR w tym zakresie, podaje, że przy aktualnym cenniku SKR przy ewentualnym dostarczeniu ścieków do oczyszczalni cena byłaby wyższa o 75% niż usługa świadczona samochodem asenizacyjnym przez dotychczasowego przewoźnika. Jak dotychczas możliwości transportu i oczyszczalni są wykorzystywane w niewielkim zakresie.

Aleksander Podemski  
Wójt gminy

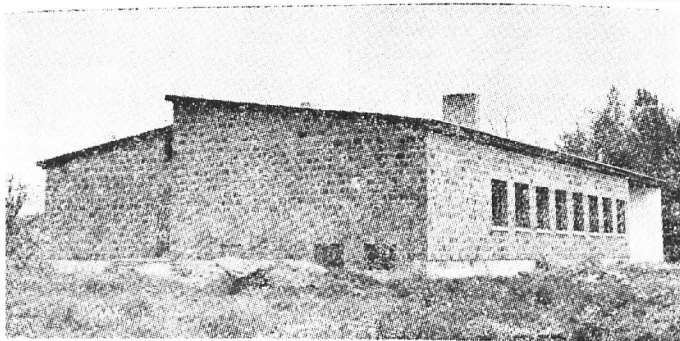
## Na ukończeniu

O budowie świetlicy w Chromcu pisaliśmy w lutym numerze ub. roku. Inicjatorem przedsięwzięcia byli sami mieszkańcy wioski. Dużo zostało już wtedy zrobione. Jak obecnie wygląda sytuacja, co jeszcze zostało do zrobienia?

Jak się okazało, po rozmowie z przewodniczącą Komitetu Budowy panią Gertrudą Menzel, świetlica jest prawie na ukończeniu. Cały budynek znajduje się pod dachem, jest założona również instalacja odgromowa, wszystkie instalacje hydrauliczne są zamontowane, budynek jest zelektryfikowany, okna i drzwi są wprawione i pomalowane (brakuje tylko dwoje drzwi wewnątrz budynku), ściany pobiałkowane były już dwukrotnie, położona też jest posadzka. Brakuje jeszcze podłogi, choć materiał jest już zakupiony. Piec mający ogrzewać całość czeka na zamontowanie i użytkowanie. Wydawałoby się, że tak niewiele trzeba, aby świe-

tlica mogła zacząć funkcjonować i przynosić dochody np. poprzez wynajęcie jej na uroczystości rodzinne — dodaje pani Menzel. Niestety, brak pieniędzy, ogólne zubożenie rodzin i brak chęci na podejmowanie inicjatyw społecznych odsuwają termin otwarcia obiektu niewiadomo na jak długo. A szkoda.

Marzena Spychalska



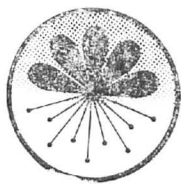
Nieukończona świetlica w Chromcu.

## Rajd Mickiewiczowski do Śmiełowa

Od 28 do 31 maja trwał XXXI Ogólnopolski Rajd Mickiewiczowski do Śmiełowa. Uczestnicy wędrowali 6 trasami pieszymi i jedną kolarską. Organizatorem był Oddział PTTK w Jarocinie a pomocy udzieliły władze samorządowe Gizałek, Jarocina i Żerkowa.

W tym roku żadna z tras rajdu nie prowadziła przez teren naszej gminy. A wiedzie tędy ciekawy i bardzo atrakcyjny krajobrazowo szlak turystyczny (oznakowany na zielono) prowadzący z Chociczy przez Komorzę, Nowe Miasto, Wolicę Kozią, Dębno, Lgów do Śmiełowa. Prowadzone były tym szlakiem i trasy rajdu mickiewiczowskiego. Obecnie szlak jest już zatarty i mało widoczny. Zaniedbanie go spowodowało, że „wypadliśmy z trasy”, pozostawieni zostaliśmy niejako na uboczu. Jeden rajd może znaczyć nie tak znowu dużo. Byleby nie stało się to symptomem procesu bardziej ogólnego. Nie mamy na naszym terenie rozwiniętego przemysłu, ani szczególnie bogatych gleb. Może więc warto zatroszczyć się o to, by w turystyce nie pozostać w tyle. Może warto byłoby odnowić i spopularyzować stary szlak i postarać się, by w przyszłym roku jedna z tras XXXII już rajdu śmiełowskiego przebiegała przez naszą gminę. (cz)

# Nowe fitopreparaty z Kłęce



27 czerwca br. na Pierwszych Krajowych Targach Zielarskich w Lublinie zaprezentowane zostaną trzy nowe polskie leki roślinne, opracowane przez Instytut Roślin i Przetworów Zielarskich w Poznaniu oraz Przemysłowo-Rolne Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Kłęce. Nowe leki, których produkcja została już uruchomiona w Kłęce przed paroma miesiącami, są standaryzowanymi fitopreparatami o korzystnym działaniu w zakresie profilaktyki i terapii schorzeń serca i naczyń krwionośnych. Niedomagania układu krążenia należą obecnie do schorzeń o charakterze społecznym, dlatego też obserwowane od lat duże zapotrzebowanie rynku farmaceutycznego na tego rodzaju leki, stało się powodem podjęcia przez poznański Instytut i „Herbapol” w Kłęce wspólnych prac nad nowymi lekami ziołowymi, pomocnymi w leczeniu tych schorzeń. Efektem wieloletnich wspólnych prac są następujące nowe polskie specyfiki:

**CRAVISOL** — złożony wyciąg ziołowy z kwiatostanów głogu, ziela melisy i ziela jemioli, wskazany w leczeniu choroby nadeśnieniowej na tle nerwicowym, niewydolności wieńcowo-krążeniowej, zaburzeń rytmu serca.

**PERFOCRAT** — złożony wyciąg ziołowy z kwiatostanów głogu, ziela melisy i ziela dziurawca, wskazany w leczeniu czynnościowych zaburzeń pracy serca. Preparat wykazuje również korzystne działanie w wyczerpaniu nerwowym i depresjach oraz w zaburzeniach okresu przekwitania.

**TINCTURA GINKGO BILOBAE** — nalewka z liści milorzębu japońskiego, wskazana w leczeniu niewydolności krążenia obwodowego i mózgowego, preparat jest wartościowym lekiem geriatrycznym dla pacjentów z zaawansowaną miażdżycą.

**CRAVISOL I PERFOCRAT** są lekami, których właściwości farmakologiczne są wynikiem skojarzonego działania substancji biologicznie aktywnych zawartych w surowcach zielarskich zastosowanych do ich wytworzenia. W lecznictwie euro-

pejskim od dawna już znanych i stosowanych jest wiele preparatów opartych na substancjach czynnych głogu, melisy, jemioli, dziurawca. Do takich preparatów należą: Craviscum firmy C.P.F., Salusan f. Salushaus, Sedariston f. Steiner, Tonoplantin f. Neda, Tornix f. Steierl, Viscolind f. Lindopharm. Na ich składzie recepturowym wzorowano się opracowując polskie odpowiedniki.

Bardzo ciekawym preparatem jest **TINCTURA GINKGO BI-**



Milorzęb japoński.

Rys. Adam Piótorak

**LOBAE** — nalewka z liści milorzębu japońskiego, jest to lek działający rozszerzająco na obwodowe naczynia krwionośne (w tym i na naczynia mózgowe) oraz wpływający na zmniejszenie lepkości krwi. Nasilające się schorzenia wieku starszego, w tym niewydolność krążenia obwodowego, zainspirowały w latach sześćdziesiątych wiele ośrodków badawczych do prac nad nowymi, skutcznymi i bezpiecznymi w stosowaniu geriatrykami. Wyjątkowo interesujące okazały się tu wyciągi z liści milorzębu japońskiego. Obszerne badania fitochemiczne, farmakologiczne i kliniczne wyciągów z milorzębu, przyczyniły się do wprowadzenia do lecznictwa szeregu nowych preparatów, skutecznych w terapii chorób będących następstwem zaburzeń obwodowego krążenia krwi. Od wielu już lat na rynku farmaceutycznym znaleźć można takie leki jak: Roekan firmy Intersan i Tebonin f.

Schwabe. Jednak ich polskich odpowiedników stale brakowało — do czasu uruchomienia w Kłęce produkcji preparatu **TINCTURA GINKGO BILOBAE**.

O ile w przypadku leków **CRAVISOL** i **PERFOCRAT** są rosące powszechnie w Polsce zioła: głóg, melisa, jemiola i dziurawiec, tak w przypadku leku **TINCTURA GINKGO BILOBAE** surowcem jest roślina egzotyczna — milorzęb japoński. Rośnie on od zamierzchłych czasów w Azji Wschodniej, najczęściej uprawiany jest tam jako drzewo świątynne. W Europie spotykany jest rzadko, jedynie w niektórych parkach. Obecnie Dział Doświadczalny „Herbapolu” w Kłęce, korzystając z wyników prac hodowlanych Akademii Rolniczej w Poznaniu, przystąpił do założenia plantacji milorzębu dla przyszłych potrzeb surowcowych.

Wszystkie trzy nowe fitopreparaty, wprowadzone do lecznictwa przez „Herbapol” w Kłęce charakteryzują się dużą skutecznością farmakologiczną, potwierdzoną w badaniach na zwierzętach laboratoryjnych w Zakładzie Farmakologii IRIPZ w Poznaniu. Stosowane w dawkach leczniczych nie wykazują żadnych działań ubocznych. Ponadto, odznaczają się brakiem toksyczności i wysoką tolerancją — co też potwierdziły badania przeprowadzone w Zakładzie Farmakologii. Płynne formy tych leków, preferowane przez współczesną fitoterapię, powodują, że są one dobrze przyswajalne. Jedyną ujemną ich cechą jest konieczność regularnego i długotrwałego stosowania ze względu na łagodne i powolne działanie.

Wymienione preparaty stanowią przykład nowego podejścia „Herbapolu” w Kłęce do spraw marketingu. Leki te wprowadzone są rynek farmaceutyczny równolegle z odpowiednimi działaniami promocyjnymi (targi, wystawy, publikacje w literaturze fachowej, ulotki informacyjne). Etykiety, kartoniki i ulotki informacyjne opracowane zostały według nowych założeń plastycznych. Autorem ich

ukończenie na str. 7



# Wycinki prasowe

W rubryce tej od kilku miesięcy staramy się publikować wiadomości o naszej gminie, które ukazały się już kiedyś w prasie. Pojawiały się już ponad 150 lat temu i pojawiają się w dalszym ciągu. Dotyczą czasami spraw ważnych, ale przeważnie odnotowują epizody z życia ówczesnej społeczności. Przekładamy je, bo są przejawem tego, co się działo, czym żyli ludzie przed kilku, kilkadziesiąt laty i wcześniej. Ludzie, których życie toczyło się w tych samych miejscach, gdzie my żyjemy obecnie.

Jeszcze raz ponawiamy prośbę do Czytelników o pomoc w wyszukiwaniu i zbieraniu tych informacji.

## OBWIESZCZENIE

Celom dalszego wydzierżawienia tutejszych ról szpitalnych na sześćdziesięcioletni przeciąg czasu, począwszy od 1. Stycznia 1839 aż do końca Grudnia 1844 roku, wyznaczaliśmy trzy następujące terminy, jako to: 1/dnia 4. Września, 2/dnia 11. Września i 3/dnia 18. Września 1838. zaw szeżrana o godzinie 9tej w naszej izbie sesyjnej, na które ochotę dzierżawić mających wzywamy, z zapewnieniem, iż więcej podających w terminie zawitym przydarzenia spodziewać się może.

Nowemiasto n.W., dnia 2. Lipca 1838. Magistrat

Publiczny Donosiciel. Dodatek do Nr 28 Dziennika Urzęd. Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 19. Lipca 1838.

## ZAMKNIĘTY PRZEJAZD

Przejazd przez tor kolejowy na drodze z Nowegomiasta n/W do Kolniczek jest w dniu 11. września br. z powodu reparacji zamknięty. Komisarz obwodowy.

Orędownik Urzędowy na powiat jarociński Nr 38 z 14 września 1922.

## SUROWIEC DO PRODUKCJI ZASTRZYKÓW Z KLĘKI

Popularny kaktus (Aloëś) można spotkać nieomal w każdym domu jako roślinę ozdobi-



Miesiące letnie to okres, w którym większość ryb jest już po tarle. Następuje intensywne żerowanie, szczególnie wczesnym rankiem i późnym wieczorem, zwłaszcza dużych okazów ryb. Jest to czas sukcesów wędkarskich. Przynętę stanowi biały robak zabarwiony na różne kolory, przynęty roślinne — pszczenica, pęczak, chleb, ciasta oraz naturalne przynęty żyjące w wodzie z rodzin ochoikowatych i jętkowatych. Świątną przynętą na karpia jest ziemiak, zwłaszcza gdy się nęci dłuższy czas.

Zaczyna się również okres urlopowy, który dla wielu wędkarzy jest czasem spędzonym nad wodą z wędką w ręku. Dość często wyjeżdżamy na nowe nieznanne wody. Upewnijmy się, do kogo należy dany zbiornik wodny, czy możemy na nim wędkować. Unikniemy w ten sposób przykrych niespodzianek.

\*

Staraniem Zarządu Kola PZW w maju zarybiono Starorzeczka Warty narybkiem szczupaka w ilości około 2.5 tys. sztuk.

na, natomiast w gospodarstwie przemysłowo-rolnym w Klęce pow. Jarocin stanowi on cenny surowiec do produkcji zastrzyków przeciw reumatyzmowi, chorobom kobiecym itp. Dlatego też w Klęce roślina ta hodowana jest bardzo pieczołowicie w specjalnych szklarniach, wyposażonych w światło jarzeniowe, które wpływa dodatnio na rozwój kaktusa.

Gazeta Poznańska z 24 lutego 1958 r.

24 maja Zarząd Okręgu PZW w Poznaniu zorganizował zawody wędkarskie na jeziorze Bytyń dla przesów kół i działaczy Zarządu Okręgu. Udział w tym konkursie wzięli: Andrzej Pawełczyk — prezes koła oraz Franciszek Tomczak — członek plenum Zarządu Okręgu. Nie odnieśli znaczącego sukcesu.

P	W	S	Cz	Pt	S	N
		1 ☉	2 ☉	3 ☉	4 ☉	5 ☉
6 ☉	7 ☉	8 ☉	9 ☉	10 ☉	11 ☉	12 ☉
13 ☉	14 ☉	15 ☉	16 ☉	17 ☉	18 ☉	19 ☉
20 ☉	21 ☉	22 ☉	23 ☉	24 ☉	25 ☉	26 ☉
27 ☉	28 ☉	29 ☉	30 ☉	31 ☉		

☉ — bardzo dobre  
 ☉ — dobre  
 ☉ — źle

„Jaź”

## Kronika policyjna

Na prelomie kwietnia i maja dokonano włamań i kradzieży:

- do sklepu spożywczego w Chwałęcinie — skradziono artykuły spożywcze na kwotę 15 mln zł,
- do kiosku „Ruchu” w Chociczy — skradziono papiery na kwotę 6 mln zł,
- do Szkoły Podstawowej w Nowym Mieście — skradziono radiomagnetofon „Sony” o wartości 1,7 mln zł.

Komisariat Policji w Nowym Mieście prosi o wszelkie informacje, które pomogą ująć sprawców tych kradzieży.

26 maja wyszedł z domu i zaginął 45-letni J. W. Jego ciało znaleziono 27 maja w lesie, nieopodal drogi z Aleksandrowa do Szyplowa. W toku jest postępowanie wyjaśniające.

# Dzień Strażaka

Tradycją już stały się obchody Dnia Strażaka. Jest to święto patrona strażaków św. Floriana, które w tym roku obchodzone było bardzo uroczysto. Organizatorem był Związek Gminny OSP w Nowym Mieście n. Wartą. W kościele odbyła się Msza św. za druhów nieżyjących oraz za wszystkich członków OSP naszej gminy. Wypadło to bardzo uroczysto, gdyż poczty sztandarowe, druhowie w mundurach wyjściowych oraz młodzież wypełniły Kościół, a służenie do Mszy św. druhów w mundurach nadało

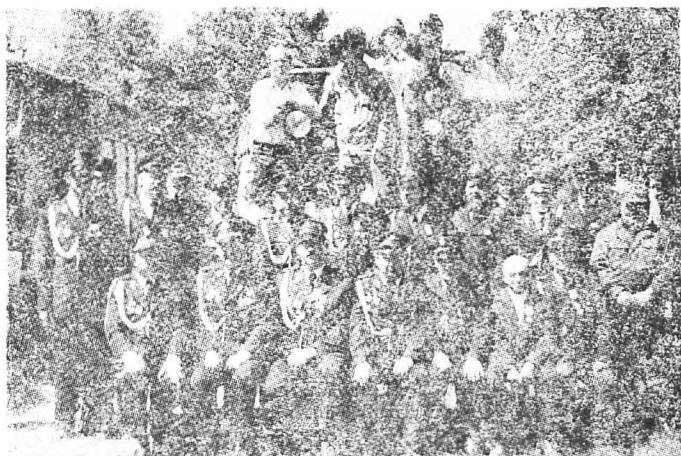
jęmy. Atmosfera uroczystości była bardzo miła i pomimo złej pogody imprezę należy uważać za udaną. Puchar Prezesa Gminnego OSP zdobył druh Grzegorz Kiełbowski z OSP Skoraczew. Cała uroczystość była nagrywana na kasetę video, były gratulacje, nagrody rzeczowe oraz okazja do wspólnych wspomnień i rozmów.

Działalność Zarządu Gminnego OSP jest wielostronna i potrzebna jako ogniwo łączące jednostki OSP w naszej gminie. Organizowane są spotkania, gdzie prezesi oraz komendanci

7 czerwca 1992 roku o godzinie 14.00 odbędą się w Kłęce Zawody Gminne OSP. Gospodarzem będzie OSP Kłęka, która w roku bieżącym obchodzi 45-lecie założenia swojej organizacji. Będzie wiele atrakcji dla młodzieży oraz dorosłych. Na imprezie tej zobaczymy sprzęt techniczny, wozy bojowe, jakimi obecnie dysponujemy i możemy nieść pomoc w razie potrzeby społeczeństwu oraz wyszkolenie techniczne naszych druhów.

My, strażacy, będziemy wdzięczni tym wszystkim, którzy z ochotą przybędą na imprezy i zawody gminne. Będzie to najpiękniejsze podziękowanie za naszą trudną i niebezpieczną pracę, a my z kolei będziemy mogli wykazać się swoimi umiejętnościami.

Sławomir Poł  
Prezes Związku Gminnego  
OSP



Jednostka OSP w Nowym Mieście

uroczystości specjalnego nastroju. Jeszcze w niedalekiej przeszłości były momenty, gdzie z remizy strażackiej podczas kontroli z województwa kazano obraz św. Floriana zdjąć i schować.

Uroczystość naszą zaszczytliwi swoją obecnością Wójt gminy oraz przedstawiciel Komendy Rejonowej. Prosto z kościoła udaliśmy się w zwartym szyku na Plac 700-lecia, aby pod obeliskiem złożyć wiązanek kwiatów. Jednocześnie przy remizie strażackiej odbywał się konkurs strzelania z wiatrówek o „Puchar Gminnego OSP” oraz strzelanie z wiatrówek dla druhów i społeczeństwa naszej gminy. Przed strażnicą wystawiony był sprzęt przeciwpożarowy, którym obecnie dysponu-

poszczególnych jednostek wymieniają poglądy, doświadczenia oraz bieżące sprawy organizacyjne itp. W marcu zorganizowano eliminacje do Wojewódzkiego Turnieju Wiedzy o Pożarnictwie, gdzie wśród młodzieży podzielonej na dwie kategorie wiekowe wyłoniono reprezentantów. W kategorii od 12—16 lat zwyciężył druh Piotr Wolski, a w kategorii 16—18 lat — druh Marek Floch obaj z jednostki OSP Wolica Nowa. Bardzo miłą niespodzianką sprawił nam Piotr Wolski, który na Turnieju Wojewódzkim w Poznaniu zajął II miejsce. Miejmy nadzieję, że w roku przyszłym do eliminacji gminnych przystąpi większa ilość młodzieży, a sukcesy w Poznaniu będą podobne.

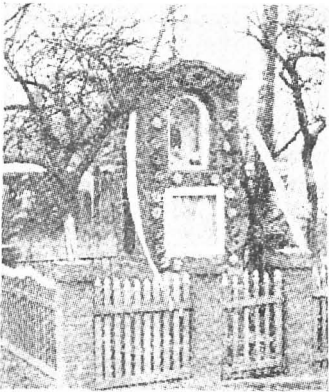
## Nowe fitopreparaty z Kłęki

dokończenie ze str. 5

projektów jest zamieszkały w Radlińcu artysta-plastyk Adam Półtorak. Owocna współpraca „Herbapolu” w Kłęce z Panem Adamem Półtorakiem ma na celu wytworzenie własnego stylu w zakresie opakowań wyrobów, który wyróżniał będzie wyroby z Kłęki w grupie produktów farmaceutycznych liczących firm, CRAVISOL, PERFOCRAT i TINCTURA GINKGO BILOBAE to nie tylko nowe leki z Kłęki, to również nowy sposób pozyskania rynku farmaceutycznego przez „Herbapol” w Kłęce.

Jerzy Jambor

# Kapliczka w Chociczy



noszony był na następne. Później wizerunek ten zaginął. W 1923 r. wybudowano kapliczkę murowaną, która służyła mieszkańcom do czasów wojny.

Ryszard Pietrzak

Obecna kapliczka ustawiona została w 1945 r. Postawiono ją na skrzyżowaniu dróg (teraz są to ulice Kościelna i Leśna). Poświęcenia jej dokonał ks. A. Preiss. Później, bo już na początku lat 50-tych, w domu pani Kaczor poświęcony został obraz. Były to bowiem czasy stalinowskie i nie zawsze zgromadzenia religijne w miejscach publicznych można było organizować bez przeszkód.

Kapliczka została wymurowana z czerwonej cegły. Otoczona jest drewnianym oplotowaniem. W wyższej partii, w oszklonej wnęce ustawiona jest figura Pana Jezusa. Poniżej, również we wnęce, znajduje się kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Zostały one ufundowane przez Jana Kaczora. Kapliczkę budowali po wojnie Szczepan Łukaszuk, Wincenty Guszczak i Stanisław Matysiak. Odbywały się przy niej modlitwy i święcenie potraw, aż do chwili powstania kaplicy w Chociczy.

Z tyłu figury, u podstawy wyryta jest data 1923 r. Jest ona związana z faktem powstania pierwszej kapliczki murowanej. Jak wynika z relacji państwa Kaczorów została ona zniszczona przez Niemców. Do roku 1923 ludność miejscowa zbierała się na modlitwach w pobliżu miejsca, gdzie obecnie znajduje się kapliczka, ale po drugiej stronie drogi. Tam na jednej z trzech rosnących topól zawieszony był wizerunek Matki Bożej. Gdy kolejne drzewa ulegały zniszczeniu, obraz prze-

noszony był na następne. Później wizerunek ten zaginął. W 1923 r. wybudowano kapliczkę murowaną, która służyła mieszkańcom do czasów wojny.

Ryszard Pietrzak

## Z życia Koła PZERI

W dniach 2—3 maja 40 członków PZERI w Nowym Mieście n.W. uczestniczyło w wycieczce do Trójmiasta, natomiast 10 maja kolejna 40-osobowa grupa pojechała na wycieczkę do Lichenia.

W dniach 11—14 maja 23 osoby łącząc wypoczynek z pracą społeczną przebywało na terenie Ośrodka Campingowego w Zaniemyślu.

23 maja w GOK w Nowym Mieście odbyło się spotkanie z okazji 5-lecia istnienia Koła PZERI. W spotkaniu uczestniczyło 120 osób. Były władze z Oddziału Wojewódzkiego PZERI w Poznaniu, z Oddziału Miejsko-Gminnego w Srodzie Wlkp. oraz delegacje z kół w Zaniemyślu i Książu Wlkp. Za całokształt działalności społecznej na rzecz środowiska emerycko-inwalidzkiego Koło w Nowym Mieście n.W. zostało wyróżnione przez Oddział Wojewódzki w Poznaniu dyplomem uznania, natomiast Złotą Honorową Odznakę PZERI otrzymała Halina Tokarska i Eugeniusz Boniecki. Z okazji jubileuszu 5-lecia Koła PZERI napłynęło szereg serdecznych życzeń, za które Zarząd Koła bardzo dziękuje. Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna, w której program zaprezentowali sami członkowie. W trakcie imprezy dwukrotnie podano smaczne posiłki. W celu uatrakcyjnienia spotkania do późnych godzin wieczornych przygrywał zespół instrumentalno-wokalny „Orion” z Bnina.

## Tobie i mnie

Czegóż Tobie trzeba? Jednego  
lusterka  
I promienia słońca który je  
wyzłoci  
Żebyś mogła co dzień  
ukradkiem w nie zerkać  
Gdy rozpuszczasz włosy swoim  
ruchem kocim.

A mnie? Nocy chmurnej  
z wiatrem złym przy nodze  
Żeby było strasznie szalenie  
i dziko  
I wrony nad głową i pusłki  
na drodze  
Kiedy znikąd idę samotnie  
donikąd.

\*

W smutnych półcieniach  
Na starym łóżku  
Nic się nie zmienia  
List pod poduszką

Pies goni kota  
Kroki na strychu  
Słońce ze złota  
I ktoś po cichu

A ja powoli  
A mnie tak trudno  
I tak mnie boli  
Martwe południe

Pożnym wieczorem  
Gramy w pokera  
Z ręką na czole  
Znow dzień umiera

I wszystko gładko  
Prawie beztrosko  
O moja matko  
O Matko Boska

## O konkursie raz jeszcze

Doceniając troskę o wygląd i estetyczne utrzymanie naszych miejscowości do Konkursu „WL” o najlepiej utrzymany teren przed posesją, dbałość o ogródki przydomowe przyleża się Zarząd Gminy, fundując wartościowe nagrody, w tym cenną nagrodę specjalną. Zachęcamy mieszkańców wszystkich posesji do udziału w konkursie.



# Dziedzice Nowego Miasta herbu Doliwa

## - od średniowiecza po wiek XVII

W nr 7—8 i 9 „WL” z 1991 r. Bogdan Walkiewicz w cyklu „Nasze pradzieje” rozważał problem właścicieli Nowego Miasta. Obecnie ponownie sprawę tę podejmuje Ryszard Pietrzak.

(red.)

Wchodząc od strony południowej na teren cmentarza przykościelnego, kościoła św. Trójcy w Nowym Mieście, widzimy późnogotycką bryłę kościoła. Tuż obok wejścia bocznego (kruchty), wyrasta zarys murów renesansowej kaplicy św. Antoniego. Na murze tej kaplicy, uważne oko obserwatora dojrzy ciekawy szczegół architektoniczny. Oto w okragłym wgłębieniu, widoczna jest płaskorzeźba przedstawiająca tarczę herbową z herbem Doliwa i napisem łacińskim: D.O.M. Virginique Matri Patronae Augustissimae erectum Anno reparatae salutis MDCXIV — W.R., co można przetłumaczyć: Bogu Najlepszeemu i Największeemu oraz Dziewicy Matce, Patronce Najprzeznaczniejszej erygował w roku 1614 Wojciech Rozdrażewski. Właśnie owa tarcza herbowa świadcząca o bytności rodów z herbem Doliwa w Nowym Mieście skłoniła mnie do napisania tego artykułu. Braki i niekompletność w dokumentacji źródłowej nie pozwalają przedstawić pełnej listy dziedziców Nowego Miasta.

Doliwowie pojawiają się między Dębnem a Chrzanem, zatem w okolicach Nowego Miasta, w pol. XIII w. Stali się oni jego założycielami i rozbudowali je. Herb Doliwa, którym się pieczętowali przedstawia w niebieskim polu pas ukośny a na nim 3 czerwone róże. Jak wynika z pierwszego znanego pisanego dokumentu o Nowym Mieście, wydanego przez Przemysława II z dnia 2.10.1283 r., pierwszym znanym z imienia właścicielem miasta był Mikołaj. Tekst dokumentu wyraźnie o tym świadczy „...Nowemu Miastu które Mikołaj zbudował...”. Prawdopodobnie był on jednym z dwóch synów dziedzica z Dębna i posiadał miasto w latach 1267—1324. Po nim odziedziczył je jego syn Piotr w latach 1324—1334. Potem właściciela-

mi Nowego Miasta byli Doliwowie z Dębna — trzecim dziedzicem został Mikołaj Kot Doliwa a następnie jego syn Wincenty.

Przed rokiem 1390 znani są kolejni dziedzice miasta z rodu Doliwów — Mikołaj i Paszek, który posiadał również Boguszyn. Jak wynika z dokumentu datowanego w roku 1417, dziedzicem miasta jest Jan posiadający również Laskówkę. Po Janie połowa Nowego Miasta przeszła drogą związków małżeńskich w ręce Borka z Osieczny, którego żoną była Małgorzata z Nowego Miasta. Drugą połowę miasta stała się własnością Wizemburgów z Gostynia, z któ-

łosławski. Około roku 1470 część Nowego Miasta nabywa ks. Jakub Kot Doliwa, Dziekan Gnieźnieński. W 1480 r. dziedzicem miasta jest Piotr a potem jego syn Adam, który trzecią część Nowego Miasta sprzedał Janowi Rozdrażewskiemu herbu Doliwa. W ten sposób właścicielami miasta stają się Rozdrażewscy, z których znany jest już nam Wojciech, fundator kaplicy przy kościele. W 1506 r. Nowe Miasto jest dalej we władaniu Rozdrażewskich, którzy będą je posiadali do połowy wieku XVII.

Należy zatem przyjąć, że rody z herbem Doliwa posiadały miasto w latach 1267—1668. Po nich właścicielami byli Grabscy. Można też wspomnieć, że w latach 1664—1685 pojawiają się w mieście Grzymultowscy herbu Nieczuja, właściciele Laskówki. Warto wiedzieć, że jako całość ród Doliwów odegrał w dziejach Wielkopolski znaczną rolę popierając Władysława Łokietka w zaburzeniach po śmierci Przemysława II, wobec knońców rodów Nałęczów i Zarebów.

Ryszard Pietrzak



Tablica erekcyjna kaplicy św. Antoniego z 1614 r. Widoczny herb Doliwów. Fot. ze zbiorów prywatnych autora.

rych znani są w Nowym Mieście Janusz i Bartosz. W 1448 r. dokument wspomina o Marcie i Magdalenie — dziedzicach miasta, które były córkami znanego już Janusza. Posiadały one dwór, folwark, młyn na Warcie, staw, a także połowę Laskówki. Pogwizdowo wraz z przewozem na Warcie, Boguszyn, Komorze i połowę wsi Kłęka. W 1462 r. właścicielami miasta są Mikołaj i Piotr, a w rok później trzecią część miasta obejmuje Piotr Mi-

## Festyn rekreacyjno-sportowy w Chociczu

W niedzielę, 7 czerwca Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej w Chociczu zorganizował dla mieszkańców Festyn rekreacyjno-sportowy. Frekwencja i pogoda dopisały. Wśród wielu atrakcji było m.in. strzelanie z winiówek, aukcje prac rysunkowych dzieci, pokaz mody. Rozegrany też został mecz nauczyciele kontra rodzice.

## Jak ustrzec się choroby wieńcowej i zawału serca?

Podstawową przyczyną choroby wieńcowej i zawału serca jest miażdżycy (skleroza) tętnic odżywiających mięsień sercowy. Ściany wewnętrzne naczyń tętniczych stają się sztywne, powierzchnia ich nierówna, stopniowo (miesiące i lata) narasta niedrożność naczyń wieńcowego, co doprowadza do upośledzenia przepływu krwi przez te naczynia, do niedokrwienia mięśnia sercowego. Zdrowe serce w czasie jednego skurczu pompuje do aorty 50—70 ml krwi. Jeżeli tę wartość pomnożymy przez liczbę skurczów serca w ciągu minuty to otrzymamy tzw. poj. mnożę minutową serca wynoszącą 3,5—5 litrów krwi. Mnożąc tę wartość przez 1440 minut (tyle liczy doba), okaże się, że serce jako pompa w ciągu doby musi przetoczyć w warunkach spoczynku 5—7 tysięcy litrów krwi, a w ciągu roku 1,825 tys.—2,555 tys. litrów krwi. Natomiast w czasie wysiłku fizycznego lub emocji ilość krwi wyrzucana przez serce w ciągu minuty może się zwiększyć nawet 4—5 krotnie. Do wykonania tej ogromnej pracy serce potrzebuje energii, która jest dostarczana przez krew przepływającą przez naczynia wieńcowe. W miarę postępującego zwężenia naczyń wieńcowych przez rozwijającą się w ich ścianach zmiany miażdżycowe zmniejsza się ilość przepływającej krwi i zawartych w niej substancji odżywczych do mięśnia serca. Powstaje jego niedokrwienie a towarzyszy temu ból w klatce piersiowej, który jest krzykiem chorego serca o pomoc.

Tylko świadome społeczeństwo wykorzystujące posiadaną wiedzę i współpracujące ściśle z lekarzem może przyczynić się do poprawy swej zdrowotności. Nasuwa się pytanie, czy temu przekleństwu naszej cywilizacji a jednocześnie najgroźniejszej epidemii przed jaką stanęła ludzkość można w skuteczny sposób zapobiec.

Przez lata miażdżycę uważano za czynnik niezmiennie związany z procesem starzenia się i dopiero od kilkudziesięciu lat wiemy, że stwierdzenie to nie jest w pełni prawdziwe. Zawały serca u osób w wieku 20—30 lat bezsprzecznie spowodowane

wane miażdżycą naczyń krwionośnych dowodzą istnienia innych czynników przyczynowych. Najczęściej wymieniane są następujące czynniki odgrywające dominującą rolę w rozwoju miażdżycy: podwyższony poziom cholesterolu we krwi, palenie papierosów, nadeśnienie tętnicze, nadużywanie alkoholu, otyłość, cukrzyca, mała aktywność fizyczna, czynniki genetyczne i psychosocjalne, w tym szkodliwe działanie stresów. Z tego wynika, że miażdżycy a zależna od niej choroba wieńcowa jest spowodowana nie przez jeden a przez wiele czynników w różny sposób oddziałujących na siebie.

Zapobieganie (profilaktyka) chorobie wieńcowej i zawałowi serca musi być ukierunkowana na minimalizację szkodliwego wpływu bądź też na całkowitą eliminację wyżej wymienionych czynników ryzyka i dlatego też musi być wielokierunkowe. W Polsce na czoło przyczyn choroby wieńcowej wysuwa się palenie papierosów. Warto przypomnieć w tym miejscu, że są one najbardziej toksyczne na światcie. Palący zapadają na zawał serca 3 razy częściej niż niepalący a śmiertelność z powodu choroby wieńcowej jest u nich o 70% większa aniżeli w grupie niepalących. Dotyczy to również, choć w nieco mniejszym stopniu tzw. palaczy biernych, czyli osób przebywających w towarzystwie palących. Również ponowne zawały u pacjentów nadal palących występują znacznie częściej niż u tych, którzy zaprzestali palenia. Udowodniono także, że wielkość ryzyka zależy od liczby wypalanych dziennie papierosów, od czasu trwania nałogu oraz od sytuacji, w jakiej jest palony papieros. Niebezpieczeństwo choroby wieńcowej i zawału serca gwałtownie wzrasta, gdy pali się 20 lub więcej papierosów dziennie lub po dłuższym okresie trwania nawyku oraz po paleniu na czczo. Zaprzestanie palenia wydatnie zmniejsza zagrożenia chorobą wieńcową a po kilku latach niepalenia sprawdza je do ryzyka osób niepalących.

Otwierając następną paczkę papierosów pomyśl, czy Twoje

zdrowie i życie nie ma wyższej ceny, czy musisz nadal ulegać temu zgubnemu nałogowi. Pamiętaj, serce i życie masz tylko jedno.

Również racjonalizacja sposobu odżywiania się ma ogromny wpływ na poziom cholesterolu we krwi i rozwój naczyń wieńcowych. Największą ilość zawałów serca występuje w krajach o wysokim spożyciu tłuszczów zwierzęcych, u ludzi którym jednocześnie towarzyszy otyłość, nadeśnienie tętnicze, cukrzyca i niska aktywność fizyczna. Ilość energii zawartej w pożywieniu winna być dostosowana do wydatku energetycznego zależnego od aktywności fizycznej w czasie i poza pracą. Osoby o małej aktywności fizycznej powinny więc zmniejszyć kaloryczność spożywanych pokarmów tak, aby dostarczanie i wydatkowanie energii było zrównoważone a u osób otyłych, aby bilans energetyczny był ujemny. Pamiętajmy, że tym więcej cholesterolu odkłada się w ścianie tętnic, im więcej przyjmujemy go wraz z pokarmem. W planowanej diecie niskocholesterolowej należy wykluczyć bądź znacznie ograniczyć produkty szczególnie bogate w cholesterol, takie jak: mózg cielęcy, wieprzowy, wołowy, żółtka jaj, wątroba wieprzowa, cielęca, nerki, płuca, serca, oziorki, sałceson, wątrobianka, paszety, tłuste gatunki mięsa i wędlin tłusty drób, a szczególnie skóra z drobitu, masło, śmietana, smalec, boczek, margaryna mleczna i palma, mleko pełne, sery tłuste, lody śmietankowe, czekolada. Zupy i rosolu trzeba usunąć warstwę tłuszczu zbierającą się na powierzchni. Nie należy spożywać tłustych sosów. Zaleca się unikać smażenia podczas przygotowywania posiłków. W żywieniu osób zagrożonych chorobą wieńcową i zawałem serca zaleca się spożywanie oleju słonecznikowego, sojowego, arachidowego, kukurydzianego, oliwy z oliwek, margaryny „Słoneczna” oraz „Vita”. Tłuszcze te powinny być spożywane na surowo. Nie nadają się do smażenia. Inne produkty zalecane w diecie niskocholesterolowej — chleb razo-

# Minęły dwa lata

27 maja minęły dwa lata od wyboru obecnych władz samorządowych. W następnym numerze ukaże się większy materiał na ten temat, a tymczasem kilka ogólnych informacji.

Rada Gminy swoją Pierwszą Sesję odbyła 7 czerwca. Dotychczas radni spotkali się na 18 sesjach, na których podjęto 115 uchwał. Dotyczą one m.in. spraw budżetowych, planów zagospodarowania przestrzennego, prawa miejscowego, komunalizacji miasta, inwestycji, sprzedaży gruntów i nieruchomości.

Na uwagę zasługuje uczestnictwo i zaangażowanie radnych w pracach samorządu — prawie każda sesja odbywała się w pełnym składzie rady (12 radnych). Niekiedy brakuje jednej

lub dwóch osób, które zatrzymały wypadki losowe. Posiedzenia Rady rozpoczynały się o godzinie 15.00 lub 16.00, a kończyły czasem nawet po 22.00.

Dieta radnego po ostatniej podwyżce wynosi 44 tys. zł. Warto tu nadmienić, że czterech członków Rady zrezygnowało z jej odbioru. Radni widząc potrzebę pracy w komisjach stałych, powołali je 30 stycznia br. na XV Sesji. Są to:

- Komisja Ochrony Środowiska, Porządku Publicznego i Rolnictwa,
- Komisja Finansowo-Gospodarcza,
- Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej.

Komisje te odbyły dotychczas po trzy posiedzenia, analizując bieżące sprawy gminy. Ich skład został poszerzony o osoby spoza Rady.

Na posiedzenia Rady Gminy zapraszani są również soltysi i większość z nich uczestniczy systematycznie w pracach samorządu.

Maria Świgoń

## Jak ustrzec się...

okończenie ze str. 10

wy, chleb Grahama, kasza gryczana, jęczmienna, makaron bez jaj, chude mleko, mleko w proszku odtłuszczone, chudy jogurt, chudy twaróg, groch, fasola, chude gatunki mięsa i wędlin, kureczki, indyki, ryby szczególnie morskie. Dozwolone są bez ograniczeń wszystkie owoce i warzywa. Tłuszcz ryb morskich hamuje krzepnięcie krwi i w efekcie zmniejsza ryzyko zawału serca. Dlatego zaleca się spożywanie ryb morskich przynajmniej 2 razy w tygodniu.

Na zakończenie chciałbym zwrócić się z apelem do wszystkich dorosłych czytelników o poznanie własnego poziomu cholesterolu we krwi oraz o jak najszerze upowszechnianie i stosowanie wiedzy o sposobach jego obniżania. Jeżeli poziom Twojego cholesterolu będzie przekraczał 200 mg% (5,17 mmol/l) zgłoś się do swego lekarza, który udzieli ci szczegółowej instrukcji na temat zasad żywienia dietetycznego, przeprowadzi potrzebne badania lekarskie a w razie potrzeby przepisze odpowiednie leki.

dr Jan Mazur

## Majówka na sportowo

Skończyły się czasy, gdy sport szkolny mógł liczyć na poważniejsze finansowe wsparcie ze strony budżetu gminy. Tym bardziej więc godne uwagi są starania sportowców o zdobycie własnych środków na zakup niezbędnego sprzętu.

Przykładem takich działań może być zorganizowana 23 maja br. w lasku Guć, przez Szkolny Zespół Sportowy w Nowym Mieście, dochodowa zabawa nazwana „Majówką na sportowo”.

Impreza rozpoczęła się po godzinie szesnastej meczem piłki nożnej między zespołami nauczycieli i starszych sympatyków sportu, a absolwentami miejscowej szkoły. Tym razem zwyciężyła rutyna i doświadczenie. Wspaniała pogoda i atrakcyjne miejsce sprawiły, że bawiono się doskonale do późnych godzin nocnych. Zdaniem organizatorów w zabawie wzięło udział ok. 400 osób.

Majówka przyniosła dochód w wysokości ok. 5 mln zł. Młodzi sportowcy ze Szkoły Podstawowej w Nowym Mieście będą mieli więc nowe piłki, koszulki i inny sprzęt sportowy.

Zorganizowanie takiej zabawy wymagało zorganizowanej pracy wielu osób. Słowa uznania należą się zatem nauczycielem wychowania fizycznego miejscowej szkoły: Medarowi Jungowi, Piotrowi Czeszykowi i Zbigniewowi Halasowi, że podjęli tę inicjatywę i potrafili zgromadzić wokół sprawy dużą grupę osób, bez pracy której zorganizowanie imprezy byłoby niemożliwe. Na uznanie zasługuje postawa: R. Szwalikowskiego, J. Kaczmarka, P. Kluczyńskiego, A. Krawczyńskiego, M. Paszczaka, R. Kowalskiego, J. Wojtery, R. Niemiera i St. Rurka (transport) oraz zespołu CARAT (J. Janicki, R. Kühn i P. Szeszula), który przygrywał do tańca.

MR

## Dzień Dziecka w nowomiejskim przedszkolu

W podziękowaniu wszystkim Rodzicom za całoroczną współpracę, zaangażowanie i pomoc w utrzymaniu Przedszkola w Nowym Mieście Dyrektor oraz Komitet Rodzicielski, zorganizował wycieczkę dla dzieci. Koszty w całości pokrywało przedszkole, co możliwe było dzięki dobrej współpracy z zakładem opiekuńczym, którym jest Bank Spółdzielczy w Nowym Mieście.

Dzieci należące do oddziału „0” już 30 maja wyjechały do wrocławskiego ogrodu zoologicznego, natomiast trzy-, cztero- i pięcioletki 1 czerwca odwiedziły ZOO w Poznaniu. Radości nie było końca. Oby zawsze buzie naszych milusińskich były tak szczęśliwe i promienne.

MS



W związku z artykułem dotyczącym groty Matki Boskiej przy kościele w Nowym Mieście z maja 1992 r. nr 5 pragnę przekazać kilka istotnych szczegółów dotyczących budowy groty; a mianowicie.

Fundatorem groty był mój Wuj, Leon Jankowski, syn Sylwestra i Marii Jankowskiej, ur. w Nowym Mieście a zamieszkały w Poznaniu. Grota była wotum za szczęśliwy powrót z niewoli japońskiej. Wuj po powrocie udał się z pielgrzymką do Lourdes i Rzymu, skąd przywiózł rysunek groty oraz relikwiarz, który jest w moim posiadaniu. Zachowało się również zdjęcie mego Wujka z tej pielgrzymki.

Natomiast zwózkę kamieni i nadzór nad pracami przy budowie groty powierzył swojemu stryjowi Konradowi Jankowskiemu.

Wuj Sylwester był powstańcem wielkopolskim i był wyznaczony do osobistej ochrony Ignacego Paderewskiego w czasie jego pobytu w Poznaniu w 1919 r. Wspomina o tym prof. Zb. Zalerzewski w swojej książce o Poznaniu.

Wracając do zeszlorocznego artykułu o nowomiejskim Bractwie Kurkowym (nr 10/91), to wyjaśniam, że ostatnim królem kurkowym w 1939 r. był mój Wuj Lucjan Jankowski zam. w Nowym Mieście Rynek 8. Świadkiem jeszcze dziś żyjącym był mój ojciec, Leon Promiński zam. w Poznaniu. Ja również pamiętam to wydarzenie — miałam wówczas 5 lat.

Za istotną sprawę uważam również zaginięcie klejnotów Bractwa Kurkowego w Nowym Mieście. W tej sprawie fakty przedstawiały się następująco. Wuj Lucjan Jankowski po powrocie z wygnania wraz ze swoim stryjem Konradem Jankowskim (byłym prezesem bractwa), Stanisławem Brendlem i Stanisławem Robaszkieviczem przekazali do kościoła ks. kan. A. Preissowi sztandar Bractwa Kurkowego, klejnot w postaci srebrnego serca na szarfie oraz kubek nagrodowy srebrny. Na sercu wyryta była scena ukrzyżowania oraz postać fundatora klejnotu.

W niewyjaśnionych do tej pory okolicznościach klejnoty zniknęły z kościoła i mimo apelu ks. kan. A. Preissa nie odnalazły się.

Władysława Jarząbkowa

## Lato '92

### - konkurs wakacyjny

Zbliżają się wakacje, okres wolny od nauki szkolnej i czas urlopów. Niektórzy z nas wyjadą, ale wielu czas ten spędzi w miejscu zamieszkania. Dla jednych i drugich mamy propozycję — weźcie udział w naszym konkursie wakacyjnym „LATO '92”.

Wyjeżdżających prosimy o przesłanie do Redakcji „WL” widokówek z miejsc, które odwiedzą z krótkim opisem tego, co widzieli ciekawego i godnego polecenia innym.

Pozostających w swych domach prosimy o przekazanie opisu miejsca w okolicy (niekoniecznie w gminie), wartego odwiedzenia.

Najciekawsze opisy będą drukowane w najbliższych numerach „WL”, a wśród odpowiadających zostaną rozlosowane nagrody rzeczowe w postaci sprzętu turystycznego.

## Festyn rodzinny

W Dniu Dziecka wielki transparent i kolorowe flagi przed Szkołą Podstawową w Nowym Mieście oraz liczne plakaty w okolicy informowały przechodniów, że w sobotę 6 czerwca odbędzie się Festyn rodzinny z okazji Dnia Matki, Dnia Dziecka i Dnia Ojca. Organizatorem tej kolejnej imprezy w Nowym Mieście był Komitet Rodzicielski i nauczyciele miejscowej szkoły. W organizację festynu włączył się również Zarząd Kola „Guc”, który ufundował nagrody i przeprowadził konkurs wędkarski dla uczniów nowomiejskiej szkoły.

Poza tym w programie znalazły się występy artystyczne dzieci połączone z koncertem życzeń dla rodziców, liczne wywołujące sporo śmiechu i emocji konkurencje rodzinne, a na zakończenie ognisko, przy którym można było upiec kiełbaske i pospiewać piosenki.

Był to udany festyn, który nie tylko pozwolił jeszcze bardziej zintegrować rodziców i nauczycieli, ale również udowodnił, że mimo wszechogarniającej apatii i braku chęci do działania, znalazła się grupa osób, która zorganizowała imprezę, która na długo pozostanie w pamięci jej uczestników.

MR

## Zmiany w rozkładzie jazdy PKP

Podobnie, jak w latach ubiegłych i w tym roku pod koniec maja nastąpiły pewne zmiany w rozkładzie jazdy pociągów. Wprowadzono na przykład dodatkowy pociąg w dni robocze na linii Krotoszyn — Poznań. Nie zatrzymuje się już teraz w Chociczy pociąg z Zakopanego do Poznania, kursujący obecnie jako przyspieszony. W kursach pozostałych pociągów nastąpiły pewne zmiany w godzinach odjazdów, wydłużono też niektóre linie (np. z Ostrowa do Kępna).

Od 31 maja obowiązuje następujący rozkład jazdy pociągów ze stacji PKP w Chociczy:

**Częstochowa: 5.01**

**Jarocin: 5.01, 6.09, 7.14, 9.13, 10.58, 13.31, 15.12D, 15.33, 16.43, 19.46, 21.38, 23.31**

**Katowice 6.09**

**Kępno: 5.01, 6.09, 10.58, 13.31, 16.43, 19.46**

**Kluczbork: 6.09, 16.43**

**Krotoszyn: 15.12D**

**Leka Opatowska: 6.09, 10.58, 16.43**

**Łódź Kaliska: 7.14**

**Ostrów Wlkp.: 5.01, 6.09, 7.14, 9.13, 10.58, 13.31, 15.33, 16.43, 19.46, 21.38**

**Poznań Gł.: 4.15, 5.19, 6.14, 7.48, 8.34D, 12.18, 15.40, 16.33, 19.14, 20.22, 21.41, 22.57**

**D — pociąg kursuje w dni robocze oprócz sobót.**

(hc)

# WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY S.A.

ODDZIAŁ w JAROCINIE

o f e r u j e :

USŁUGI W ZAKRESIE ROZLICZEŃ

TRANSAKCJI MIĘDZYNARODOWYCH.

Realizujemy rozliczenia z wykorzystaniem różnych form płatności:

- przekazy bankowe
- akredytywy
- inkasa

Sieć naszych banków korespondentów rozmieszczona w głównych krajach Europy Zachodniej i Ameryki Płn. zabezpiecza rozliczenie transakcji zagranicznych z bankami całego świata.

## NOWY ZAKŁAD MIĘSNY

w CHOCICZY, ul. SKŁADOWA 14, tel. 24

p o l e c a :

- skup żywca w godz. od 7.00—11.00
- sprzedaż hurtową mięsa paczkowanego
- wyroby wędliniarskie
- sprzedaż półtuszy

**Sklep czynny na terenie zakładu**

w godz. od 9.00—16.00

oprócz poniedziałków.

**Z A P R A S Z A M Y**

**SPRZEDAM STARY DOM**

**Z ZABUDOWANIAMI GOSPODARCZYMI**

**I OGRODEM 1000 m<sup>2</sup>.**

**OWE MIASTO, ul. GARNCARSKA 5**

## WYPOSAŻENIE LAZIENEK

- płytki ścienne i posadzkowe
    - wanny włoskie od 1,05 do 1,70 m
      - kabiny natryskowe
      - kompakty
      - podgrzewacze
      - umywalki
  - junkersy „Mora”
    - brodziki
      - zlewozmywaki
      - baterie
      - komplety łazienkowe
- oraz inne art. gospodarstwa domowego

## ARTYKUŁY KRAJOWE I ZAGRANICZNE

ceny konkurencyjne

**Z A P R A S Z A M Y**

**JAROCIN, ul. DŁUGA 5**

(70 m od ul. Św. Ducha, naprzeciw parku)

## Walne Zebranie Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

Z okazji kolejnej rocznicy wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej 10 maja odbyło się Walne Zebranie Związku Kombatantów RP Koła Gminy Nowe Miasto.

Koło to liczy obecnie 134 członków zwyczajnych i 75 członków podopiecznych. Zdecydowana większość spośród nich wzięła udział w spotkaniu (90% członków zwyczajnych i 70% podopiecznych).

Pełniący obowiązki prezesa Władysława Obara swoje wystąpienie skierował przede wszystkim do członków koła rekrutujących się spośród żołnierzy września '39 r. oraz żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego, którzy przyczynili się do wyzwolenia Warszawy, Łodzi, Poznania, zdobycia Wału Pomorskiego, Kołobrzegu, Trójmiasta, Szczecina i brali też udział w szturmie na

Berlin. Wielu z nich już nie żyje. Pamięć ich uczczono minutą ciszy.

W dyskusji zebrani dali wyraz swojemu rozgoryczeniu z powodu pomijania w oficjalnych uroczystościach państwowych i w środkach masowego przekazu zasług żołnierzy tych armii dla sprawy odzyskania niepodległości.

Przed związkiem stanął obecnie problem zakupu nowego sztandaru. Dotychczasowy stracił ważność z powodu zmiany nazwy organizacji. Po dość burzliwej dyskusji zebrani zobowiązali się złożyć składki i zakupić sztandar ze swoich skromnych rent i emerytur. Akcja zbierania już trwa i środki na ten cel wpływają. Nowy sztandar będzie gotowy ok. 1 września br.

Na podstawie protokołu z zebrania oprac. he



## Z przeszłości Wolicy Koziej

W gminie Nowe Miasto są trzy miejscowości, w nazwie których występuje słowo Wolica. Jedną z nich jest Wolica Kozia.

Rozważania o przeszłości tej wioski trzeba zacząć od wyjaśnienia pojęcia wolica. Jest ono pochodne od określenia wola. W staropolszczyźnie zaś miało ono to samo znaczenie co wolność. Stąd w przypadkach, gdy pustą ziemię oddawano do zagospodarowania osadnikom i na jakiś czas uwalniano ich od służb, powinności i czynszów dla dziedzica, to osadę taką często nazywano Wolą. Pierwsza miejscowość o tej nazwie pojawiła się w 1254 roku. Najwięcej powstało ich jednak w wieku XIV. W Polsce przedrozbiorowej można było naliczyć około tysiąca wiosek nazywających się: Wola, Wólka, Wolica, Wolice, Wólczyna, Wolna, Woleń...

Wolica Kozia, która w dawnych dokumentach występowała też jako Wolicza, Volicza, Kozia-wola, istniała już na początku piętnastego stulecia. 4 czerwca 1401 roku biskup Wojciech Jastrzębiec wymienił Wolice Kozią jako jedną z miejscowości, z których dziesięciny i meszne stanowiły uposażenie kościoła w Dębnie. Słowo meszne trudno odnaleźć we współczesnych słownikach, warto więc dodać, że kiedyś oznaczało ono dochód księdza za odprawianie mszy.

Roku 1401 nie można uznać za początek istnienia Wolicy Koziej i jej powstanie należy raczej przenieść do wieku XIV. Już wtedy była ona odnotowana jako przynależna do parafii dębńskiej.

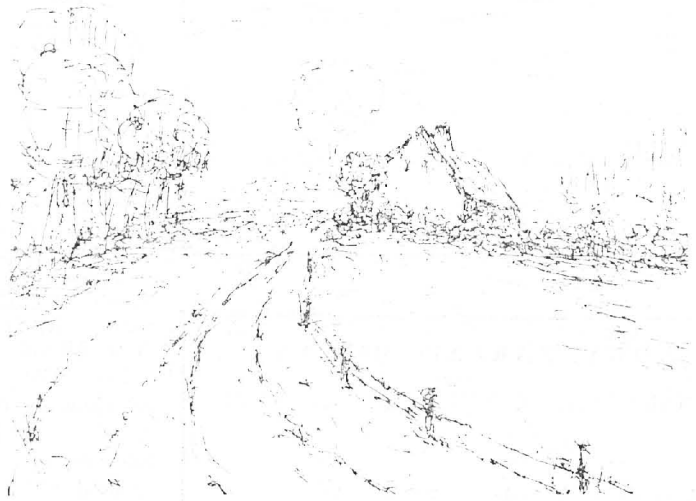
Dzieje wsi związane były z losami dóbr nowomiejskich, do których należała. Stąd wzmianki o Wolicy Koziej zachowały się w księgach sądów ziemskich i grodzkich przy nazwiskach właścicieli Nowego Miasta. W 1578 roku na przykład wieś posiadał Kasper Nowomiejski a w 1618 — Wojciech Rozdrażewski. W połowie XV wieku (w latach 1448 i 1453) Wolica Kozia wzmiankowana była jako miejscowość, której grunty graniczyły z Witowem i Strzelcami. Na marginesie tej informacji trzeba zauważyć, że Strzelce od bardzo dawna już nie istnieją i dziś trudno byłoby

je zlokalizować.

Ciekawe wiadomości o Wolicy Koziej zawierają pruskie materiały statystyczne odnoszące się do 1843 roku. We wsi było 21 budynków mieszkalnych a liczba mieszkańców wynosiła 254. Wzmiankowane są też dwa młyny wodne Roch i Wilczki, w których mieszkało 13 i 14 osób. Wszyscy mieszkańcy wsi oraz młyna Wilczki byli katolikami a przy młynie Roch, obok 7 katolików wymieniono 6 ewangelików. Można przypuszczać, że byli to jedni z pierwszych osadników niemieckich, których sprowadził tam Hermann Kennemann po tym, jak

ją Wolica kozia lub WolicaKozia.

W XIX wieku w Wolicy, podobnie jak na terenie całej Wielkopolski, miały miejsce zmiany wynikające z przeprowadzania reform uwłaszczeniowych. Polegały one na regulacji stosunków między włościanami i właścicielami dużych majątków ziemskich. Efektem tych przemian było między innymi pojawienie się w opisie Wolicy z drugiej połowy wieku, obok wsi gospodarskiej — folwarku. Przy podziale gruntów na podstawie dekretów uwłaszczeniowych wydzielono także plac, na którym w przyszłości miała stać szkoła. Uposażenie jej miało sta-



Szkic do obrazu Władysława Wojtezaka pt. „Piaszczysta droga”. Na rysunku widoczny jest budynek po dawnym młynie Roch.

w 1840 roku nabył dobra nowomiejskie.

W drugiej połowie XIX wieku odnotować można rozwój wsi. Według danych z około 1890 roku do Wolicy Koziej należało 348 ha. Liczba mieszkańców wzrosła do 308 a domów do 33. W domu przy młynie Wilczki, tak jak w 1843 roku, mieszkało 13 osób a w folwarku, który wymieniany jest zamiast młyna Roch — 17.

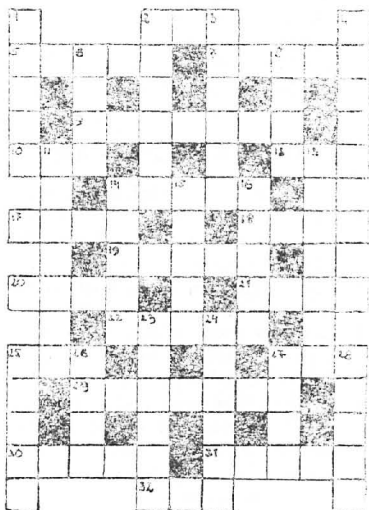
Ciekawostką dotyczącą ubiegłego stulecia jest pisownia nazwy wsi. W opracowaniach i na mapach z tego okresu występu-

nowić 11 mórg ziemi będącej własnością wspólną i potocznie nazywanej „grunty szkolne”. W tej formie wspólna własność przetrwała do roku 1947. Pomimo zbiorowego protestu ponad 40 mieszkańców została ona zlikwidowana decyzją Urzędu Ziemskiego w Jarocinie.

Tych kilka uwag o przeszłości Wolicy Koziej ilustruje bardzo niewielką część sześćsetletnich dziejów wsi. Może wspólnie z jej mieszkańcami uda się dorzucić inne fakty.

# Krzyżówka

nr 4



## POZIOMO:

2) „Wielki...”, przy drodze do Radlińca, 5) nagroda filmowa, 7) zawsze w parze z reakcją, 9) zewnętrzna powłoka kuli ziemskiej, 10) najlepsza, zawodowa liga koszykówki, 12) broń Robin Hood'a, 14) drzewca, na które podnosi się żagle, 17) dom ze śniegu, 18) „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...”, 19) dochód inwalidy, 20) w Krewie lub w Brześciu, 21) prądy w rzece, 22) zewnętrzna część naboju, 25) oznacza rezygnację z dalszej gry, 27) ostatni ruch w szachach, 29) siostry zakonne, 30) ognik, 31) odznaczenie, medal, 32) nie przód.

## PIONOWO:

1) osłonka larwy, 2) drzewo z białą korą, 3) na środku miejskiego rynku, 4) budowniczy pajęczyn, 6) trafla na kamień, 8) szybki galop, 11) roślina doniczkowa, 13) błąd, 14) „wypływa” z bajki, 15) funkcja trygonometryczna, 16) na łące, 23) poszukiwany cenny egzemplarz, 24) partner sarny, 25) stolica Chin, 26) jeden ze zmysłów, 27) „małe co-nieco” Kubusia Puchatka, 28) góry na granicy polsko-słowackiej.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy dostarczać lub nadsyłać do Redakcji do 25 czerwca. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowane będą dwie nagrody po 30.000 zł.

# Konkurs literacki dla dzieci

Biblioteka Publiczna Gminy w Nowym Mieście i Redakcja „WL” zapraszają dzieci do konkursu literackiego.

Uzupełnijcie poniższą tabelkę wstawiając w wolne miejsca tytuł książki, imię i nazwisko autora lub głównych bohaterów.

Lp.	Tytuł książki	Imię i nazwisko autora	Główni bohaterowie
1			Adam Niezgódka Pan Ambrożyk
2	Dzieci z Bullerbyn		
3		Jadwiga Korczakowska	Brońcia
4		Małgorzata Musierowicz	Ida Borejko Pan Paszkiet Krzyś
5		Domel Defoe	Piętaszek
6			Jacek i Placiek
7			Stasiek Tarkowski i Nel
8	Ronya córka Zbójnika		
9		Hanna Ożogowska	Zula, Broniek, Paweł
10	Ania z Zielonego Wzgórza		

Rozwiązanie konkursu prosimy przynieść lub przysłać do Redakcji. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu cennych nagród książkowych.

Jednocześnie przepraszamy Czytelników za liczne błędy drukarskie w poprzedniej krzyżówce.

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 3 wylosowali: Alina

Wachowiak z Boguszyna i Jakub Figański z Chociczy. Wylosowała je Daria Janicka z Nowego Miasta. Prosimy o odbiór nagród w Redakcji.

# SPORT

## Zmiana lidera w lidze juniorów

Po trzech bardzo udanych występach na inauguracji rewanżowej rundy rozgrywek w Wojewódzkiej Lidze Juniorów, w trzech kolejnych meczach piłkarze MKS Chocicza wypadli nieco poniżej oczekiwań, powiększając swój dorobek jedynie o 3 punkty.

Na pierwsze miejsce w tabeli wysunęła się drużyna „Lecha” Poznań, która wyprzedza MKS Chocicza i „Wartę” Poznań. 13 czerwca o godz. 11.00 na boisku w Klęce rozegrane zostanie spotkanie MKS Chocicza — „Lech” Poznań.

## Informacje z boisk szkolnych

W Mistrzostwach Szkół Regionu Środa w Lekkoatletyce dobrze spisali się reprezentanci Kolniczek i Chociczy zdobywając łącznie 8 medali. Dla SP Chocicza medale wywalczyli Ania Olejnik i Marcin Jarecki — po dwa, oraz Ala Glowacka. Bliski sprawienia dużej niespodzianki był Siawek Jarecki z Kolniczek, który w konkursie skoku wzwyż uzyskał 160 cm, taki sam wynik, jak reprezentant Środy, tegoroczny złoty medalista mistrzostw województwa. Dla reprezentacji Kolniczek medale wywalczyły także Agnieszka Bednarek i Basia Chybka.

\*

Na początku maja w szkole w Chociczy gościliśmy Romana Jakóbczaka byłego reprezentanta Polski, uczestnika Mistrzostw Świata w 1974 roku, obecnie jednego z trenerów „Lecha” Poznań. Roman Jakóbczak obserwował jeden z meczów MKS Chocicza. Obiecał także być obecny na meczach drużyn szkolnych z Chociczy, które awansowały do finału wojewódzkiego.

\*

21 maja z pokazem żonglowania piłką wystąpił Janusz Chomontek.

Mirosław Janicki

## Turniej z okazji Dnia Dziecka

Od kilku lat AWF w Poznaniu jest organizatorem turniejów mini-koszykówki z okazji Dnia Dziecka. W tym roku poznański AWF zaprosił do wzięcia udziału w turnieju również drużynę ze Szkoły Podstawowej w Nowym Mieście (uczniowie klas IV—V).

20 drużyn uczestniczących w turnieju zostało podzielonych na 4 grupy. Nasi koszykarze występowali w grupie wraz z zespołami ze SP nr 12 z Poznania, Międzyzochodu, Grodziska i Szczecina. Oto rezultaty tych spotkań:

SP nr 12 Poznań  
— SP Nowe Miasto 24 : 35  
SP Międzyzochód  
— SP Nowe Miasto 13 : 71  
SP Szczecin  
— SP Nowe Miasto 68 : 18  
SP Grodzisk

## Z ksiąg USC

### ZGONY

Helena Stachowiak l. 91  
(Kolniczki)  
Stefan Kolodziejczak l. 90  
(Nowe Miasto)  
Bronisława Stanisławiak l. 72  
(Szyplów)  
Maria Wicijowska l. 51 (Klęka)  
Agnieszka Szlachetka l. 79  
(Teresa)  
Aniela Jarzembowska l. 77  
(Nowe Miasto)  
Stanisława Grabarczyk l. 86  
(Nowe Miasto)  
Zygfryd Biliński l. 68  
(Nowe Miasto)  
Franciszek Kaźmierczak l. 83  
(Dębno)  
Kazimierz Guszcza l. 41  
(Nowe Miasto)

Kazimierz Marciniak l. 48  
(Nowe Miasto)

Rodzinom zmarłych Redakcja składa wyrazy współczucia.

### URODZENIA

Mateusz Grzesiek — Kolniczki  
Bartosz Korcz — Boguszyn  
Mariusz Nowaczyk  
— Wolica Pusta  
Martyna Stróżyk — Boguszyn  
Natalia Stróżyk — Boguszyn  
Agnieszka Miśkiewicz  
— Nowe Miasto  
Ewelina Bartkowiak — Szyplów  
Magdalena Skrzypczak  
— Aleksandrów  
Magdalena Graczyk  
— Wolica Pusta  
Krystian Kaczmarek  
— Wolica Pusta  
Sylwia Wielińska — Chocicza

### ŚLUBY

Sławomir Nowak (Środa Wlkp.) — Sylwia Walkowiak (Aleksandrów)  
Robert Pera (Chocicza) — Magdalena Domek (Poznań)  
Tomasz Szlagiewicz (Chocicza) — Agata Paczkowska (Solec)  
Eugeniusz Przybylski (Lobzowiec) — Sylwia Bartkowiak (Skoraczew)  
Jan Kłauza (Charlub) — Mirosława Nagła (Jadwigów)  
Ryszard Motyl (Boguszyn) — Małgorzata Kałużniak (Boguszyn)  
January Zwawiak (Konarzyce) — Wiesława Ciszak (Utrata)  
Opr. Grażyna Grabowska

WIADOMOŚCI LOKALNE redagują: Halina Czarna (red. nac.) przy współpracy: Marzeny Spychalskiej, Jadwigi Łuczak i Franciszką Tomczaka.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Adres Redakcji: ul. Poznańska 8a, 63-040 Nowe Miasto n.Wartą, tel. 6, 14 wewn. 21, 24.

Nakład 1359 egz. Numer oddano do druku 2 czerwca 1992 r.

Skład i druk: Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk” ul. Przemysłowa 2 63-300 Września.